

Sygn. akt VII U 167/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018 r. w Warszawie
sprawy L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania L. P.

oraz (...) Sp. z o.o. w W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 16 grudnia 2016 r. znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 16 grudnia 2016 roku znak: (...) w ten sposób, że L. P. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2016 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w W.;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz L. P. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 167/17

UZASADNIENIE

L. P. złożył w dniu 30 stycznia 2017 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 16 grudnia 2016 r., znak (...) stwierdzającej, że nie podlega on, jako pracownik płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2016 r.

Odwołujący zaskarżonej decyzji zarzucił:

- naruszenie art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez organ rentowy, iż umowa o pracę zawarta w dniu 29 kwietnia 2016 r. pomiędzy Skarżącym a spółką (...) sp. z o.o. miała na celu obejście prawa,

- błędną ocenę materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadków - pracowników spółki (...) Sp. z o.o. i bezpodstawnie przyjęcie, że zeznania te są niewiarygodne,

- błędne przyjęcie, że Skarżący nie posiadał odpowiednich kwalifikacji do wykonywania pracy na stanowisku Dyrektora Operacyjnego,

- błędne przyjęcie, że brak badań dopuszczających do wykonywania pracy jest okolicznością świadczącą o tym, że pracodawca i pracownik zawarli umowę o pracę w celu obejścia przepisów prawa i uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołujący wskazał, że zaskarżona decyzja jest błędna i została wydana bez rozpatrzenia przez organ rentowy w sposób obiektywny całego zebranego materiału dowodowego. Ponadto w ocenie odwołującego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pominął w uzasadnieniu decyzji wiele okoliczności, mających doniosłe znaczenie w sprawie. Ubezpieczony wskazał, że na podstawie zawartej umowy o pracę wykonywał obowiązki Dyrektora Operacyjnego opisane w umowie. Z uwagi na wieloletni staż odwołującego się na rynku IT w sprzedaży sprzętu elektronicznego w obrocie hurtowym jak i detalicznym do jego zakresu obowiązków należało m. in. stworzenie w oparciu o swoje kontakty i doświadczenia zawodowe sieci dostawców oraz odbiorców urządzeń elektronicznych. Odwołujący podniósł, iż z zaskarżonej decyzji wynika, że organ rentowy w związku ze złożonymi wyjaśnieniami pracowników spółki (...) sp. z o.o. podjął wątpliwości, co do ich prawdziwości. Jako podstawę wątpliwości ZUS wskazał, że złożone przez te osoby wyjaśnienia zawierają prawie identyczne odpowiedzi. Zdaniem odwołującego się udzielenie podobnych wyjaśnień przez pracowników spółki może świadczyć wyłącznie

o tym że mają oni taką samą wiedzę na temat świadczenia pracy przez odwołującego się, a ich wyjaśnienia są logiczne, jasne i zbieżne. W związku z tym zdaniem odwołującego się organ rentowy tym bardziej powinien dać wiarę takim wyjaśnieniom. Następnie ubezpieczony przyznał, że będąc zatrudniony na stanowisku Dyrektora Operacyjnego nie był upoważniony do podpisywania dokumentów. Z istoty spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odzwierciedloną w przepisach kodeksu spółek handlowych do reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością upoważniony jest Zarząd spółki lub prokurenci. Zarówno dane osób wchodzących w skład Zarządu jak i dane prokurentów wpisane są do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Skarżący oświadczył, że nie był członkiem Zarządu spółki (...) sp. z o.o. ani prokurentem tej spółki. Nie posiadał również pełnomocnictwa do reprezentowania spółki. Fakt ten jednak nie może przesądzać o tym czy Skarżący faktycznie świadczył pracę na rzecz Pracodawcy. Odnośnie kwalifikacji zawodowych do pracy na stanowisku Dyrektora Operacyjnego odwołujący wskazał, że od 2004 r. jest członkiem Zarządu w spółce (...) Sp. z o.o., a od roku 2012 Prezesem Zarządu w spółce MC2 S.A. (...) zajmują się m. in. sprzedażą urządzeń elektronicznych. Trudno jest więc twierdzić, że odwołujący się jako osoba z 12 letnim stażem jako członek Zarządu obu spółek działających w branży handlu urządzeniami elektronicznymi nie posiada kwalifikacji do pracy na stanowisku Dyrektora Operacyjnego w spółce (...) sp. z o.o. mającej tożsamy profil działalności. Dodatkowo ubezpieczony zaznaczył, że posiadanie lub nieposiadanie wstępnych badań lekarskich nie może świadczyć o tym, czy wykonywał lub nie wykonywał pracy na rzecz pracodawcy, a tym bardziej nie ma żadnego znaczenia dla oceny czy umowa o pracę została zawarta z naruszeniem treści art. 58 § 1kc.

W związku z powyższym odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji oraz dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. K. oraz D. C. (odwołanie, k. 2-6 a.s.).

Płatnik składek (...) Sp. z o.o., w dniu 30 stycznia 2016 r. również złożył odwołanie od decyzji z dnia 16 grudnia 2016 r., nr: (...). W uzasadnieniu odwołania płatnik składek, powołując się na argumentację analogiczną, jak w treści odwołania ubezpieczonego., wskazał, iż nie zgadza się ze stanowiskiem wyrażonym w decyzji, zgodnie z którym umowa o pracę z dnia 1 maja 2016 r. została zawarta dla pozorów w celu obejścia przepisów prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych (odwołanie płatnika składek, k.15-23 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 10 lutego 2017r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy wskazał, że w toku postępowania ustalono, że w dniu 29 kwietnia 2016r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 maja 2016r. na stanowisku Dyrektora Operacyjnego za wynagrodzeniem 3.491,98 zł brutto. W ocenie organu rentowego pracodawca dopuścił ubezpieczonego do świadczenia pracy bez aktualnych badań lekarskich. Z kolei przedstawione wnioski urlopowe dotyczą lipca i sierpnia 2016r., a nadto podpis jest parafką, z której nie można odczytać danych osoby która się podpisała w miejscu przełożonego.

W dalszej kolejności Zakład wskazał, że lista obecności na której jedynym pracownikiem jest ubezpieczony nie jest niepodważalnym dowodem, że została podpisana w danym dniu i można podejrzewać, że została stworzona na potrzeby postępowania. Organ rentowy podniósł ponadto, że płatnik składek w pisemnych wyjaśnieniach wskazał, że zatrudnienie odwołującego było podyktowane potrzebą kontroli nad pracownikami, usprawnieniem pracy oraz odciążeniem prezesa i dyrektora generalnego w nadzorze pracowników w nowopowstałej jednostce organizacyjnej. Wysokość wynagrodzenia z kolei to pochodna umiejętności, kompetencji, doświadczenia oraz znajomości specyfiki rynku IT przez ubezpieczonego.

Nadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że z załączonego wydruku KRS wynika, że ubezpieczony od dnia 02 sierpnia 2012r. pełni w spółce MC2 funkcję Prezesa zarządu. Podkreślił przy tym, że adres siedziby spółki MC2 jest taki sam jak adres płatnika składek. Odnosząc się zaś do maila wysłanego przez prezesa zarządu T. K. zaznaczył, że jako adresaci wpisane jest „all” w związku z czym nie ma możliwości zweryfikowania, czy adres mailowy odwołującego, o ile takowy w ogóle posiadał, znajdował się w grupie adresatów. Załączone zaś wyciągi z rachunku bankowego za kwiecień- wrzesień 2016r. oraz lista operacji za kwiecień, maj, czerwiec 2016r. obejmują swoim zasięgiem czasowym kilka miesięcy, a nadto płatnik nie oznaczył tezy dowodowej, na której potwierdzenie dokument przedłożył. Organ rentowy nie dał także wiary twierdzeniom, jakoby ubezpieczony posiadał kwalifikacje do piastowania powierzonego mu stanowiska, ponieważ nie przedłożył żadnego dyplomu, certyfikatu potwierdzającego jego kwalifikacje z zakresu zarządzania i marketingu. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rodzaj zajmowanego stanowiska wymusza konieczność posiadania szczególnych zdolności interpersonalnych, zarządzania kapitałem ludzkim. Dyrektor operacyjny musi być dogłębnie zaznajomiony z bieżącą sytuacją na rynku, przepisami prawa. Powyższe wątpliwości wzmocnia dodatkowo brak uprawnienia do podpisywania dokumentów, co implikuje, że strony zabezpieczyły się w ten sposób na potrzeby postępowania wyjaśniającego, aby usprawiedliwić brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających pracę ubezpieczonego. Trudno także dać wiarę, że pracodawca powierzając pełnienie tak strategicznej funkcji odmówił jednocześnie pracownikowi prawa do podpisywania dokumentów. Zaznaczył także, że w dniu 17 listopada 2016r. Zakład wezwał do złożenia wyjaśnień R. K., który w odpowiedzi zeznał, że odwołującego poznał, gdy ten wprowadził się do biura spółki (...) przy ul. (...) około połowy stycznia 2016r. jako podnajemca jednego z pomieszczeń. Ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku Dyrektora Operacyjnego w maju 2016r. jako wsparcie kadry zarządzającej w nowej lokalizacji biura przy ul. (...). Ubezpieczony przeprowadzał szkolenia stanowiskowe dla nowych pracowników, wspierał w zarządzaniu i kontrolowaniu pracowników w lokalizacji na ul. (...), w tym dekretował zadania nieprzydzielone i decydował o akceptacji wniosków urlopowych, odbywał spotkania z prezesem i innymi osobami z kadry kierowniczej. Dodatkowo miał stworzyć, rozwinąć i zarządzać nową pulą usług związanych z serwisem jednak przez czynniki nieznanego świadkowi i stan zdrowia odwołującego przygotowania zostały wstrzymane, a projekt zamknięty. Odnosząc się do ww. zeznań organ rentowy wskazał, że gdyby planowany projekt w istocie rzeczy miał zostać wdrożony w życie, płatnik zleciłby jego wykonanie komuś innemu, m.in. osobie, którą zatrudniłby na czas zastępstwa za ubezpieczonego. Brak kontynuacji planu poddaje w wątpliwość konieczność w ogóle stworzenia etatu dla odwołującego. Powyższe jest tym bardziej zasadne, mając na uwadze fakt, że jednostka przy ul. (...), w której stacjonował ubezpieczony została zlikwidowana. Kolejni świadkowie- A. T., S. C., złożyli identyczne zeznania jak R. K.. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dodał, że istotnym faktem na kanwie niniejszej sprawy jest brak dokonywania wpłat przez płatnika zaliczek na podatek dochodowy – CIT, a także zaległości podatkowe w łącznej kwocie 3.222.668.77 zł. Płatnik nie dokonywał również wpłat zaliczek na podatek dochodowy od wypłaconych wynagrodzeń.

Reasumując organ rentowy wskazał, że strony nie miały zamiaru zawarcia realnego stosunku pracy, albowiem jednostka w której pracował ubezpieczony została zlikwidowana, a nadto nie został nikt zatrudniony na czas zastępstwa. Strony również nie przedłożyły żadnych wartościowych dowodów, które potwierdzają świadczenie pracy przez ubezpieczonego. Nie bez znaczenia jest także okoliczność potężnego zadłużenia płatnika wobec urzędu skarbowego.

W związku z powyższym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o:

- zobowiązanie płatnika składek do przedłożenia ksiąg rachunkowych i sprawozdań finansowych za okres od 1 maja 2016r. do dnia 1 października 2016r. oraz zobowiązanie do nadesłania deklaracji VAT i CIT złożonych przez płatnika

składek do Urzędu Skarbowego za ww. okres, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rewidenta na okoliczność, czy podmiot miał możliwość i czy było ekonomicznie uzasadnione, aby zatrudnić pracownika za wynagrodzeniem 3.491,98 zł brutto;

- zobowiązanie płatnika do udzielenia informacji o liczbie zatrudnianych pracowników w dacie 01 maja 2016r. oraz w dacie 03 września 2016r. mających podlegać bezpośrednio ubezpieczonemu, na okoliczność, czy istotnie po wystąpieniu niezdolności do pracy u odwołującego zmniejszyła się liczba pracowników, co spowodowało brak potrzeby zatrudnienia pracownika na czas zastępstwa;

- zobowiązanie płatnika do wskazania danych (imienia i nazwiska) oraz wysokości wynagrodzenia osób, które mają podobny zakres usług na okoliczność proporcji pomiędzy wynagrodzeniem Ubezpieczonego i pozostałych pracowników wykonujących podobną pracę (odpowiedź na odwołanie, k.41-44 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. L. od dnia 21 października 2004r jest członkiem Zarządu firmy (...) Sp. z o.o., której przedmiotem działalności jest sprzedaż elektroniki użytkowej, wdrożenia w zakresie IT oraz wykonywanie usług konsultingowych. W okresie od dnia 15 marca 2013r. do dnia 30 kwietnia 2016r. odwołujący zatrudniony był także w MC2 Spółka Akcyjna z (...) w W. na stanowisku Dyrektora Generalnego, jednocześnie wchodził w skład zarządu. Podczas powyższych okresów zatrudnienia odwołujący zdobył doświadczenie w branży handlu urządzeniami elektronicznymi. Odwołujący swoje obowiązki wykonywał przy ul. (...) w W. oraz ul. (...) w W. gdzie współpracował z firmą (...) Sp. z o.o. W ramach tej współpracy odwołujący porozumiał się z D. C. co do podjęcia ewentualnej współpracy. Zaproponowanie ubezpieczonemu współpracy podyktowane było potrzebą kontroli nad nowo zatrudnionymi pracownikami, usprawnieniem pracy, odciążeniem prezesa i dyrektora generalnego w nadzorze pracowników w nowo powstałej jednostce organizacyjnej przy ul. (...).

Firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 5 listopada 2013r. jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Przedmiotem działalności firmy jest doradztwo w zakresie informatyki, sprzedaż hurtowa komputerów, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania, naprawa i konserwacja komputerów oraz pozostała działalność usługowa w zakresie technologii informatycznych i komputerowych. Prezesem Zarządu Spółki był T. K., natomiast prokurentem P. B. (1) i D. C.. Siedziba firmy znajdowała się przy ul. (...) w W..

W związku z powyższym w dniu 29 kwietnia pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. a L. P. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony, począwszy od dnia 1 maja 2016r. w niepełnym wymiarze czasu pracy (połowa etatu) na stanowisku Dyrektora Operacyjnego z wynagrodzeniem w wysokości 3491,98zł brutto. Odwołujący swoje obowiązki miał wykonywać przy ul (...) w W.. Ustalona wysokość wynagrodzenia podyktowana była umiejętnościami, kompetencjami, doświadczeniem zawodowym oraz znajomością specyfiki rynku IT, a także zmniejszonym wymiarem czasu pracy - 0.5 etatu. W dniu 1 maja 2016r. odwołujący odbył szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, natomiast w dniu 17 maja 2016r. przedstawił zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku Dyrektora Generalnego. Nadrzędnym zadaniem pracy ubezpieczonego na rzecz pracodawcy było koordynowanie i realizacja projektu firmy (...), polegającego na serwisowaniu sprzętu elektronicznego takich firm jak (...). W tym celu firma zatrudniła

6 nowych pracowników: 4 handlowców i 2 serwisantów, którzy podlegali bezpośrednio odwołującemu Do obowiązków odwołującego należało także: tworzenie nowych kanałów dystrybucji sprzętu elektronicznego, zbudowanie serwisu urządzeń, ustalenie planu rozwoju jednostki organizacyjnej, zarządzanie realizacją strategii w obrębie podległej mu jednostki organizacyjnej, wspomaganie prac pracowników, tworzenie relacji z klientem poprzez wspieranie działu sprzedaży i marketingu, współpraca z podległymi mu działami w celu poprawy efektywności przedsiębiorstwa, nadzór nad wytycznymi dotyczącymi kontroli kosztów, bezpieczeństwa i jakości, opracowywanie nowych projektów inwestycyjnych. Ubezpieczony prowadził ponadto szkolenia stanowiskowe dla nowych pracowników, decydował o akceptacji wniosków urlopowych, wspierał w zarządzaniu oraz kontrolowaniu pracowników, odbywał spotkania z prezesem i innymi osobami z kadry kierowniczej. L. P. swoje obowiązki wykonywał codziennie w 4-godzinnym

trybie pracy, na podstawie wcześniej ustalonego harmonogramu. Zajmował pokój wraz z S. C. i D. C.. Podpisywał listę obecności, posiadał służbowy adres e-mail: (...), za pomocą którego kontaktował się z przełożonymi. Podlegał służbowo P. B. (2) oraz T. K., którym zdawał relacje z podejmowanych działań. Raz w tygodniu odbywały się telekonferencje.

W dniu 2 września 2016r. L. P. stał się niezdolny do pracy, co spowodowało wstrzymanie przygotowań oraz zamknięcie projektu prowadzonego przez odwołującego. Nowo zatrudnieni pracownicy, którzy podlegali ubezpieczonemu rozwiązali z płatnikiem składek stosunek pracy za porozumieniem stron. W związku z zamknięciem projektu i zlikwidowaniem jednostki mającej siedzibę na ul. (...), liczba pracowników firmy zmalała, co spowodowało na przejście dotychczasowych obowiązków ubezpieczonego przez prezesa zarządu oraz dyrektora generalnego – P. B. (1) i T. K. (świadczenie pracy, k.27 a.r., umowa o pracę, k.29-30 a.r., KRS, k.95-98 a.r., orzeczenie lekarskie, k.95 a.r., karta szkolenia, k.94 a.r., listy obecności, k.87-92 a.r., potwierdzenie przelewu, k.67-82 a.r., dowód z zeznań L. P., k.107, 186-187 a.s., dowód z zeznań świadków: T. K., k.107-109 a.s., S. C., k.109-110 a.s., R. K., k.110-111 a.s., A. T., k.132133a.s., D. C., k.133-135 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez L. P. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów organ rentowy uznał, że umowa o pracę, na podstawie której ubezpieczony został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów potwierdzających faktyczne zatrudnienie ubezpieczonego L. P.. Organ rentowy stwierdził, że analiza faktyczna i prawna zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału dowodowego uzasadnia stwierdzenie, że odwołujący nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, albowiem zawarta w dniu 1 maja 2016 r. umowa o pracę, jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna.

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 38 z późn. zm.) oraz art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r., poz. 459 z późn. zm.) w zw. z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2017 r., poz. 60 z późn. zm.) wydał w dniu 16 grudnia 2016 r. decyzję nr: (...), w której stwierdził, że L. P., jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2016 r. (decyzja z dnia 16 grudnia 2016 r. nr: (...), k. 121-126 a.r.).

Od ww. decyzji organu rentowego, płatnik składek oraz ubezpieczony złożyli odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie.

Powołane przez Sąd Okręgowy dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za bezsporne i mające rozstrzygające znaczenie.

Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom świadków: S. C., T. K., R. K., A. T., a także D. C. oraz słuchanego w charakterze strony L. P., którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące charakteru pracy odwołującego L. P. na stanowisku Dyrektora Operacyjnego. Zeznania odwołującego były szczere, logiczne, a nadto korespondowały z zeznaniami świadków, jak również znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Jednocześnie T. K. oraz D. C. w swoich zeznaniach wskazali na racjonalne i zgodne z doświadczeniem życiowym powody, dla których zatrudnili odwołującego w swojej firmie za określonym wynagrodzeniem. Z kolei wskazani powyżej świadkowie, jako osoby współpracujące z L. P. w ramach pracy w firmie (...) potwierdzili, że mieli z

nim kontakt osobisty; wskazywali także, że ubezpieczony prowadził szkolenia stanowiskowe dla nowych pracowników, decydował o akceptacji wniosków urlopowych, wspierał w zarządzaniu oraz kontrolowaniu pracowników, odbywał spotkania z prezesem i innymi osobami z kadry pracowniczej. Sąd miał na uwadze, że zeznania świadków, a przede wszystkim strony postępowania są ze sobą wewnętrznie spójne, a nadto znajdują potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów. Ponadto zeznania wszystkich wskazanych powyżej świadków, jak również odwołującego wzajemnie ze sobą korespondują, tworząc jednolity, logiczny i nie budzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy. Z tego też względu, Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować ich wiarygodność w jakiegokolwiek części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania L. P. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 16 grudnia 2016 r. nr: (...) są zasadne i jako takie zasługują na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującego L. P. z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 1 maja 2016 r. stanowi ważną i skuteczną umowę o pracę, czy też - jak twierdzi ZUS - umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalno-rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposoby wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że sformułowany przez organ rentowy zarzut pozorności umowy o pracę w oparciu o przepis art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. był chybiony.

Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r.

(II PK 299/12) oświadczenie woli jest złożone dla pozorów, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów: po pierwsze - strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie - między stronami musi istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji). A zatem jest

to porozumienie, co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej oraz woli powołania do życia określonego stosunku prawnego.

Sąd Najwyższy zwraca w tym orzeczeniu uwagę, że przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozoru i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać. Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86).

Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 oraz z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97). Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.).

W świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie nie ulega wątpliwości, że L. P. świadczył pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z P. I. w dniu

1 maja 2016 r. Potwierdzają to w sposób jednoznaczny nie tylko zeznania strony niniejszego postępowania, ale również wiarygodne zeznania świadków: S. C., T. K., R. K., A. T., a także D. C., będącymi osobami współpracującymi z ubezpieczonym w ramach świadczonej przez niego pracy. Świadkowie ci wskazali na charakter wykonywanej przez odwołującego pracy w spornym okresie czasu. Powyższą okoliczność potwierdzają również dowody z dokumentów w postaci załączonych do akt sprawy list obecności oraz wiadomości e-mail. Tym samym wbrew ocenie organu rentowego – istnieją konkretne dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez odwołującego pracy na rzecz ww. płatnika składek, co prowadzi do przyjęcia, że umowa o pracę z dnia 1 maja 2016 r. została zawarta zgodnie z przepisami prawa pracy.

W rozpoznawanej sprawie L. P. z dniem 1 maja 2016 r. podjął pracę w ramach stosunku pracy w wymiarze 0.5 etatu, natomiast pracodawca świadczenie to przyjmował - co w świetle przekonującego stanowiska Sądu Najwyższego, wyklucza przyjęcie pozorności umowy o pracę. Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 14 marca 2001 r. (II UKN 258/00) i z dnia 19 stycznia 2010 r. (I UK 261/09) podniósł, że brak pozorności nie wyklucza rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), to jednak w ocenie Sądu Okręgowego, teza taka powinna mieć mocne, jednoznaczne oparcie w stanie faktycznym sprawy i nie może pozostawać jedynie w sferze domysłów, czy sugestii ze strony organu rentowego - jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu treści tej czynności prawnej, że z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są więc sobie bliskie znaczeniowo i czasem się pokrywają. Organ rentowy nie może jednak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji zasadnie twierdzić, iż przedmiotowa umowa zawarta została dla pozoru, a jednocześnie zmierzała do obejścia prawa w rozumieniu art. 58 k.c. Przepisy art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana. Niekiedy ważna może być w świetle art. 83 § 1 zd. drugie k.c. czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe

obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r. I UK 649/12).

Umowa o pracę z dnia 1 maja 2016 r., jako czynność prawna - nie była również sprzeczna z ustawą i nie zmierzała do osiągnięcia celu sprzecznego z ustawą. Tezę powyższą potwierdza treść dokumentów w postaci wskazanej umowy o pracę, list płac oraz list obecności, a także zakresu czynności odwołującego L. P.. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r. II UK 334/07).

Jak już zostało wskazane potwierdzeniem faktu realizowania przez L. P. umowy o pracę z dnia 1 maja 2016 r. obok powołanych wyżej dokumentów, są również wiarygodne i korespondujące ze sobą zeznania e świadków oraz odwołującego.

W ich świetle L. P. jeszcze przed zawarciem umowy nabył doświadczenie w branży IT oraz handlu urządzeniami elektronicznymi, bowiem w okresie od dnia 15 marca 2013r. do dnia 30 kwietnia 2016r. był zatrudniony w firmie MC2 Spółka Akcyjna z (...) w W.. Nadto – co istotne – w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 22 § 1 k.p. ponieważ L. P. zobowiązał się i świadczył pracę określoną w umowie o pracę na rzecz (...) Sp. z o.o. i pod kierownictwem T. K. i P. B. (1), za co otrzymywał ustalone w umowie wynagrodzenie. W takiej sytuacji niewątpliwie posiadał status pracownika, zaś zawarta w dniu 1 maja 2016r. między stronami umowa o pracę nie może być uznana za czynność prawną pozorną, bądź też sprzeczną z prawem lub mającą na celu obejście prawa, co w konsekwencji powodowałoby jej nieważność. Zważyć także należy, że utworzenie konkretnego stanowiska i zatrudnienie pracownika celem realizacji zadań przypisanych do tego stanowiska leży w sferze samodzielnych decyzji pracodawcy, który ponosi wszelkie konsekwencje wynikające z podjętej decyzji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lutego 2006r., sygn. akt III AUa 577/05).

Nie można też pominąć faktu, iż praktycznie niemożliwe jest ocenienie wartości pracy konkretnego pracownika dla jego pracodawcy, ponieważ nie decydują o tym wyłącznie kryteria obiektywne, a poza tym stanowi to niedozwoloną ingerencję w prawa przedsiębiorcy do ustalania wynagrodzenia za pracę, oczywiście z wyłączeniem sytuacji gdy mamy do czynienia z wyzyskiem, czy naruszaniem praw pracowniczych wynikających z przepisów Kodeksu pracy, obowiązujących ustaw i aktów prawnych niższej rangi regulujących te kwestie (np. prawa do godnego wynagrodzenia itp.). W tym zakresie Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie III AUa 536/09, zgodnie z którym krótkotrwałe wykonywanie pracy, nawet ze stosunkowo wysokim wynagrodzeniem, nie może stanowić podstawy do uznania zawartej umowy o pracę za nieważną i prowadzić do uznania, że brak jest podstaw do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu wynagrodzenie odwołującego nie było jednak w żaden sposób zawyżone.

Dodatkowo wskazać należy, że organ rentowy podnosił również, że za pozornością umowy przemawia fakt, iż pracodawca dopuścił odwołującego do wykonywania pracy bez ważnych badań lekarskich. Sąd zważył, że zgodnie z art. 229 § 4 k.p., pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie. Wskazać należy, że zgromadzony materiał dowodowy zawiera zaświadczenie lekarskie z dnia 17 maja 2016r. dopuszczające ubezpieczonego do pracy na stanowisku Dyrektora Operacyjnego, lecz na skutek omyłki pisarskiej błędnie wpisano pracodawcę, na rzecz którego będzie wykonywana praca – zamiast P. I. wpisano byłego pracodawcę MC2. Jednakże w ocenie Sądu nieprawidłowe oznaczenie pracodawcy nie wyklucza twierdzenia, że odwołujący spełnił przesłanki zawarte w

art. 22 § 1 k.p., od których zależy objęcie pracownika obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Reasumując, skoro między stronami powstał ważny stosunek pracy i był on faktycznie realizowany, odwołujący L. P. podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778).

od dnia 1 maja 2016r. z tytułu zatrudnienia w Spółce (...). Sąd Okręgowy wziął ponadto pod uwagę, że z dniem 30 kwietnia 2016 roku ustał stosunek pracy odwołującego się w spółce MC2, co dodatkowo świadczy o realnej możliwości świadczenia pracy przez odwołującego się na rzecz S. P..

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie L. P. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. od decyzji z dnia 16 grudnia 2016 r. znak (...), w konsekwencji czego orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów prawa oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. (pkt. I wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. na rzecz L. P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Włodzimierz Czechowicz

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego wraz z aktami rentowymi.